BR.0012.5.1.2018

**Protokół nr 36/18**

**z posiedzenia Rady Samorządów Osiedlowych,   
odbytego w dniu 15 stycznia 2018 r. w godz. 800 – 830**

Obecni na posiedzeniu:

* **Członkowie Rady:**

1. Mariusz Brunka
2. Jerzy Świerczewski
3. Kazimierz Drewek
4. Andrzej Gąsiorowski
5. Bogdan Tyloch
6. Renata Dąbrowska
7. Marek Szmaglinski

**Członkowie nieobecni:**

1. Edward Gabryś - usprawiedliwiony
2. Sebastian Matthes - usprawiedliwiony
3. Kornelia Żywicka - usprawiedliwiona

* **spoza Rady:**

1) Józef Skiba - Zastępca Przewodniczącego Rady Miejskiej

2) Wioletta Szreder - Skarbnik Miasta

3) Arkadiusz Megger - Komendant Straży Miejskiej w Chojnicach

4) Edward Pietrzyk - Zastępca Burmistrza Miasta Chojnice

Posiedzenie otworzył Zastępca Przewodniczącego Rady Miejskiej w Chojnicach – Pan Józef Skiba, stwierdził quorum, powitał zebranych członków Rady oraz gości i zaproponował następujący porządek posiedzenia:

1. Analiza i opiniowanie materiału sesyjnego,
2. Rozpatrywanie spraw bieżących,

do którego nie wniesiono uwag.

**Ad. 1**

**Z-ca Przewodniczącego RM Józef Skiba** – jeżeli chodzi o materiał sesyjny, otrzymaliście Państwo biuletyny. Czy odnośnie materiału sesyjnego są jakieś pytania? Do Pani Skarbnik? Nie ma. W takim razie przyjmujemy materiał sesyjny do wiadomości.

**Rada Samorządów Osiedlowych przyjęła do wiadomości:**

1. **Projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta Chojnice na 2018 r.**
2. **Projekt uchwały w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej.**
3. **Projekt uchwały w sprawie projektu zmiany uchwały w sprawie dostosowania sieci szkół podstawowych, gimnazjów oraz publicznych przedszkoli i oddziałów przedszkolnych w publicznych szkołach podstawowych do nowego ustroju szkolnego, wprowadzonego ustawą – Prawo oświatowe.**
4. **Projekt uchwały w sprawie ustalenia trybu udzielania i rozliczania oraz trybu przeprowadzania kontroli prawidłowości pobrania i wykorzystania dotacji udzielanych z budżetu Gminy Miejskiej Chojnice dla publicznych i niepublicznych: szkół, przedszkoli, oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych oraz innych form wychowania przedszkolnego prowadzonych przez osoby fizyczne i osoby prawne niebędące jednostkami samorządu terytorialnego.**
5. **Projekt uchwały w sprawie ustalenia opłat za świadczenia udzielane przez przedszkola publiczne i oddziały przedszkolne prowadzone przez Gminę Miejską Chojnice.**
6. **Projekt uchwały w sprawie planu potrzeb w zakresie wykonywania prac społecznie użytecznych w Gminie Miejskiej Chojnice na rok 2018.**
7. **Projekt uchwały zmieniającej Uchwałę Nr XXVIII/325/17 Rady Miejskiej   
   w Chojnicach z dnia 23 stycznia 2017 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu w rejonie ulic Gryfa Pomorskiego i Sybiraków w Chojnicach.**
8. **Projekt uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy.**
9. **Projekt uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego przy ulicach Zakładowej, Przemysłowej oraz Lichnowskiej w Chojnicach.**
10. **Projekt uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu przy ulicy Chocińskiej w Chojnicach.**
11. **Projekt uchwały w sprawie nabycia nieruchomości od PKP S.A.**
12. **Projekt uchwały w sprawie zbycia nieruchomości.**
13. **Projekt uchwały w sprawie zamiany nieruchomości.**
14. **Projekt uchwały w sprawie zbycia nieruchomości.**
15. **Projekt uchwały zmieniającej Uchwałę Nr IX/117/07 Rady Miejskiej w Chojnicach z dnia 28 czerwca 2007r. w sprawie diet za udział w pracach Rady Miejskiej i jej organów.**

**Ad.2**

**Z-ca Przewodniczącego RM Józef Skiba –** w sprawach bieżących. Otrzymałem pismo od Komendanta Straży Miejskiej dotyczące śmieci wielkogabarytowych. Chcę powiedzieć, że na poprzednim posiedzeniu ten temat był poruszany. I tak samo przyszło pismo od dyrektora Jarosława Rekowskiego, to jest też odpowiedź. Z tego rozumiem, że zostaje tak jak było. Częstsze wywożenie tylko na zgłoszenia i za opłatą. Myślę, że tak nie powinno być. Jeżeli sprawa jest pilna to dodatkowe wywiezienie tych śmieci wielkogabarytowych nie powinno sprawiać żadnych kłopotów i być wywożone na koszt miasta. Proszę bardzo, czy są jakieś pytania odnośnie tego tematu do Pana Komendanta?

* **Pan Jerzy Świerczewski** – uważam, że to nie w formie pytania, tylko raczej coś do polemiki, że rzeczywiście to, co mówiliśmy miesiąc temu, to powinno być raczej na zgłoszenie i powinna się tworzyć lista. Jest odpowiednia ilość śmieci wielkogabarytowych, jedzie samochód i zabiera po prostu. Wszyscy mają telefony…

**Z-ca Przewodniczącego RM Józef Skiba** – tak żeśmy to uzgodnili miesiąc temu.

* **Pan Jerzy Świerczewski** – tu nie chodzi o to, że dzwoni przykładowo Świerczewski   
  i mówi, że ma kanapę do wywiezienia. Owszem ma, ale czeka kiedy będzie po prostu gotowy samochód, żeby przyjechać również i po nią.
* **Komendant Arkadiusz Megger** – jeśli mogę wejść w słowo. To co tu kolega proponuje, nie do końca rozwiąże problem. Często to jest tak, że mimo, że są wskazane te terminy na wywóz ponadgabarytów, ludzie wystawiają i tak w momencie kiedy im to przeszkadza   
  i tak nie powinno być. I myślę, że to tutaj rozwiązanie może coś złagodzić, ale nie rozwiąże problemu do końca. Bo często tak jest, że ludzie po prostu nie dzwonią. Wieczorem albo wcześnie rano wystawią i mają problem z głowy. Albo nawet w nocy. Ja poleciłem moim funkcjonariuszom, żeby na ten problem zwracali uwagę. Zresztą zwracali wcześniej już, nim wypłynął tutaj na posiedzeniu. Przy sławetnej „czwórce” problem pojawia się cyklicznie. Co jakiś czas ten problem się pojawia, jakoś go rozwiązujemy. Ale musimy mieć świadomość, że ciąży to na tych, których śmietniki są, dbanie o porządek wokół tych śmietników.
* **Pan Bogdan Tyloch** – Panie Komendancie, ja bym tu się nie zgodził z Panem, że to ciąży. Śmietnik przy Ks.Pomorskich 16 jest usytuowany na parkingu. Każdy, o każdej porze dnia i nocy, może tam podjechać. I jak może ciążyć? Dosyć to, że śmietnik,   
  i z kilkunastu bloków chodzą i wkładają, ja już nie chcę mówić jak tam wygląda.
* **Komendant Arkadiusz Megger** – no, ale to o tym mieszkańcy…
* **Pan Bogdan Tyloch** – nie mieszkańcy Panie Komendancie. I teraz ostatnio, co było to spotkanie, było tak wysypane, że normalnie strach był. No, przychodzę, patrzę, przyjechali, Przewodniczący zadziałał, jest zrobione, jest wszystko okej. Co ja się dowiaduję. Do administratora przychodzi straż miejska i go chce karać. I z naszej wspólnoty „szesnaście” to było pokryte. No z jakiej racji? Panie Komendancie, ja mówiłem temu administratorowi, jak jeszcze raz straż przyjdzie, ma normalnie sprawę wytoczyć o nachodzenie i nękanie. Bo to się do tego nadaje. No, jak można dojść do administratora i straszyć go, że mandatem się ukarze.
* **Komendant Arkadiusz Megger** – nie straszy się, tylko informuje.
* **Pan Bogdan Tyloch** – Panie Komendancie, co ma ten chłop zrobić? Pan bierze pieniądze, Pan ma służbę. On nie ma. Jaka propozycja? Ja czekam na propozycję. Tak jak było, będzie podrzucane.
* **Komendant Arkadiusz Megger** – ja już raz powiedziałem. Skierowałem służby, żeby na ten problem zwracały uwagę. Ale ja nie będę rozwiązywał problemów za administratorów, bo to na nich ciąży ten obowiązek, dbanie o porządek wokół śmietników, nie na mnie.
* **Pan Bogdan Tyloch** – jak od bloku, ten śmietnik jest oddalony o 50 m…
* **Komendant Arkadiusz Megger** – ale proszę Pana, ja nie umieściłem tego śmietnika tam. To administrator, czy wspólnota sobie określiła miejsce, w którym ustawiła śmietnik. Przecież my niczego nie narzucamy.

**Z-ca Przewodniczącego RM Józef Skiba** –Pan Brunka, proszę.

* **Pan Mariusz Brunka** – a więc tak. Po pierwsze, Panowie, spór nie jest miedzy wami, wbrew pozorom. Tak, moim zdaniem, zupełnie nie jest między wami, bo uciekamy od pisma, które do nas zostało jak gdyby skierowane. Takie stare było kiedyś powiedzenie – „wszystkie dzieci są nasze” i teraz wszystkie śmieci są nasze, w pewnym sensie też. Bo tak jak wtedy wszyscy uwielbiali mówić, że wszystkie dzieci są nasze, ale nikt tak naprawdę nie chce zajmować się cudzymi dziećmi, tak samo jest, że nikt nie za bardzo chciałby się zajmować cudzymi śmieciami. Sprawa polega na tym, że tam jest pewna informacja, którą nam przekazano, czyli procedura jest taka. Wywozimy sobie, tam powiedzmy dwa razy w roku, i to, że tak powiem, bierzemy na nasz koszt. Bo to jest kwestia kosztu, do tego chciałbym wrócić. I potem, jak ktoś ma szczególną potrzebę, zgłasza, przyjadą, zabiorą. I ja też to do pewnego stopnia rozumiem. Bo na przykład, tam gdzie są normalne remonty, czy inne rzeczy, no tak prawdę mówiąc, ludzie niech sami się… Albo przejęli budynek jakiś, po kimś i wyrzucają nie wiadomo ile rzeczy, to tak naprawdę, to jest kwestia związana z kosztami, które powinny spaść na nich, a nie koniecznie na wspólnotę jako całość. Natomiast, my rzeczywiście mamy taki problem,   
  w którym no nie można udawać, bo tak naprawdę jedna z takich podstawowych spraw to są te meble. I mamy poważny problem w starej części miasta, gdzie ludzie wynoszą te meble albo na korytarze, co zresztą, w związku z przepisami przeciwpożarowymi też daleko odbiega od przyjętych zasad. Strychy tym są wypełnione, piwnice są tym wypełnione. I wreszcie wynoszą, tak w sposób niezorganizowany, na różne dziwne miejsca. A trzeba pamiętać o tym, że ludzie wymieniają meble przez cały rok, a nie tylko z okazji tego, że na wiosnę się coś będzie wywoziło. I z tego względu, my musimy… Dzisiaj tego jakby do końca nie wypracujemy, ale ja nie jestem usatysfakcjonowany tą odpowiedzią, dlatego że, jakaś forma dodatkowego wywożenia, szczególnie tych mebli, musi być zorganizowana, dlatego że to troszeczkę jak gdyby narasta. Być może, nie chciałbym sobie dodać, ani wam pracy, być może to zgłoszenie… Bo tu jest problem   
  z tym zgłoszeniem. Wykonanie telefonu do urzędu, ludzie przeżywają stres. Są ludzie, którzy nie wejdą do biblioteki, bo przeżywają stres, żeby książkę wypożyczyć, bo pierwszy raz się tam znaleźli od czasów szkolnych, a co dopiero, gdzieś załatwić coś   
  w urzędzie. My możemy to mówić. Być może lepsza procedura byłaby, łatwiej byłoby im, gdyby do samorządu to zgłaszali. W każdym bądź razie, na zasadzie takiej, że rzeczywiście byłby ten ustalony, w razie potrzeby, ale nie na życzenie tej osoby, bo na życzenie to się płaci, ale zgłaszanie na przykład do nas i my byśmy występowali wówczas do urzędu o to dodatkowe przewiezienie. I uważam, że tutaj jakby trzeba byłoby się skupić na tym, żeby z Panem dyrektorem porozmawiać na ten temat, może trzeba będzie go zaprosić, żeby tą procedurę, która dotychczas jest tam wypracowana, po prostu o coś takiego uzupełnić. Bo, no po prostu nie możemy udawać, że z tymi meblami… Ludzie teraz zmieniają co dwa lata meble, naprawdę. I coraz więcej tego po prostu jest.   
  W Śródmieściu, w starej części miasta, tam gdzie są stare kamienice, te strychy i tak dalej, to można się przejść i to po prostu jest przerażająca ilość. Ludzie próbują utrzymać porządek a nie za bardzo mogą już. Bo jak przychodzi ten czas wywózki, to wtedy nikomu się z tego strychu nie chce już tego zdjąć. Więc to w gruncie rzeczy dla nas wszystkich byłoby pozytywne rozwiązanie i pomijam także kwestie przeciwpożarowe, bo za dużo tego niekontrolowanego drewna gdzieś, to też nie jest dobrze. Tyle z mojej strony.

**Z-ca Przewodniczącego RM Józef Skiba** – dziękuję. Zgadzam się tutaj z Panem Brunką. Powinno być tak, że mieszkańcy zgłaszają, takie powiedzmy, dodatkowe wystawki do Przewodniczących Samorządów Osiedlowych, i Przewodniczący zgłasza to w Wydziale Komunalnym. I jeżeli tam już się jakaś, powiedzmy, liczba tego nazbiera Wydział Komunalny zarządza trzecie, czy nawet czwarte wywózki z miasta, na koszt miasta, bo samorządy nie mają znowu takich majątków, żeby jeszcze opłacały wywóz dodatkowych śmieci, bo to już jest bzdura. Proszę bardzo Panie Komendancie.

* **Komendant Arkadiusz Megger** – chciałbym jeszcze jakby dopiąć temat, który został wywołany przez Pana Tylocha. Jednym z argumentów, które ma straż nadane przez ustawodawcę jest między innymi mandatowanie. I nieuprawnione jest stwierdzenie, że strażnicy idą i straszą administratorów mandatem. Oni nie straszą, tylko informują administratora, że w przypadku niewykonania polecenia, a prawo dało nam takie możliwości, jeżeli nie zostanie wykonane polecenie, będzie nałożony mandat lub skierowany wniosek do sądu. I mimo tych ustaleń, które tutaj zapadną i ewentualnie zostanie to przyjęte, my nadal będziemy wymagać na administratorach porządków wokół śmietników, którymi administrują. Dziękuję.
* **Pan Bogdan Tyloch** – Panie Komendancie, nie raz, nie dwa, mówiliśmy, że tam są podrzucane śmieci. To ja się pytam, na co są służby, żeby jeśli kogoś… Bo tu do administratora idzie się najłatwiej, bo się wie, od godziny siódmej do godziny piętnastej, ten pan tam… Po prostu namierzyć tego, co podrzuca.
* **Komendant Arkadiusz Megger** – chciałem powiedzieć, że my się staramy. Na administratorze ciąży obowiązek trzymania porządku. I on musi sobie tak zorganizować tą pracę, żeby dbać o ten porządek. Ja nie mam sił ani środków takich, żeby przy każdym śmietniku w Chojnicach postawić funkcjonariusza, który by pilnował, czy jest porządek, czy nie. Zgodnie z prawem ciąży to na tym, który dysponuje tym śmietnikiem.
* **Pan Bogdan Tyloch** – Panie Komendancie, nie chcę już nic mówić, bo moglibyśmy tutaj godzinę, dwie, trzy przekomarzać się. Wystarczy, jakby Pan teraz pojechał o siódmej na to osiedle, Pan by zobaczył, ile z psami chodzi. Jest wybieg niedaleko, ile chodzi…

**Z-ca Przewodniczącego RM Józef Skiba** – ale nie odbiegajmy od tematu.

* **Pan Bogdan Tyloch** – ale to jest to samo, zaśmiecanie. Podjeżdża samochód   
  o rejestracjach tucholskich i teraz nie wiesz, czy on tam gdzieś wynajmuje, czy jak,   
  i ładuje do śmietnika.
* **Pan Jerzy Świerczewski** – nie można tego obiektu zamknąć na klucz, żeby tylko mieszkaniec miał do niego dostęp?
* **Pan Bogdan Tyloch** – no, nie można…
* **Komendant Arkadiusz Megger** – ja tylko wejdę w słowo. To, że ktoś przyjeżdża na innych numerach rejestracyjnych nie świadczy, że nie jest mieszkańcem tej wspólnoty. Musimy mieć świadomość, że w większości przypadków… Ja nie mówię, że incydentalnie się zdarzy, że ktoś z Warszawy przyjedzie i wyrzuci śmietnik pod „czwórką”. Ale w większości przypadków to są mieszkańcy okolicy. To nikt nie przyjeżdża z Warszawy.

**Z-ca Przewodniczącego RM Józef Skiba** – dobrze. Wracając do tematu tych śmieci wielkogabarytowych. Drodzy Państwo, ja apelowałbym do Was, abyście powiadomili przez powieszenie na jakichś tam powiedzmy waszych tablicach ogłoszeń takiej wiadomości, że żeby zgłaszać wystawienie tych urządzeń wielkogabarytowych do Przewodniczących i w tym przypadku Przewodniczący zgłaszają fakt do Wydziału Komunalnego, że takie coś jest i że trzeba wywieźć. Jeżeli to się tam, powiedzmy, w odpowiednio krótkim czasie nagromadzi, miasto zorganizuje dodatkowy wywóz tych śmieci wielkogabarytowych. Bo wydaje mi się, że inaczej tego nie załatwimy. Proszę bardzo Pan Brunka.

* **Pan Mariusz Brunka** – jeszcze jedna tylko uwaga, w takim razie. Bo to troszeczkę, bo teraz robimy to na nasze ryzyko. Więc prośba jest taka, żeby Pan Przewodniczący podjął tutaj, w naszym imieniu, rozmowę z Panem dyrektorem, żeby tą procedurę uzupełnić właśnie o ten dodatkowy wywóz. No, oczywiście ja nie zakładam, że ktoś z nas będzie chciał to robić nagminnie, bo to naprawdę… Mało tego, dzięki temu może uda się zrobić pewien rodzaj kontroli, selekcji. Bo jak ludzie, którzy gdzieś tam w okolicach mieszkają, łatwiej sprawdzą to, czy to jest remont, czy to są po prostu kolejne meble, które ktoś tam chce wynieść. Albo jak remont, to niech sobie sam zapłaci.

**Z-ca Przewodniczącego RM Józef Skiba** – no tak, ale w waszym zakresie będzie powiadomienie mieszkańców.

* **Pan Mariusz Brunka** – tak, jak najbardziej. Natomiast tutaj, Pan Przewodniczący,   
  w naszym imieniu, po prostu musiałaby ustalić, żeby Pan dyrektor do tej procedury, która obowiązuje, ją uzupełnił o taką możliwość. Bo najgorsza sytuacja byłaby taka, gdyby ktoś z nas rzeczywiście zorganizował taką wywózkę, a potem Pan dyrektor by nam powiedział, że musimy za to zapłacić. Wprawdzie, to Pani Skarbnik nam tutaj podała dość dobre informacje, co do pieniędzy z jakich możemy skorzystać, ale ja bym nie chciał na to ich wydawać.

**Z-ca Przewodniczącego RM Józef Skiba** – ale to nie jest fundusz na wywożenie śmieci. Dobrze, ja będę rozmawiał z Panem dyrektorem, myślę że Pan Burmistrz mi pomoże w tym…

* **Z-ca Burmistrza Edward Pietrzyk** – tak, oczywiście.

**Z-ca Przewodniczącego RM Józef Skiba** – porozmawiamy i na następnym spotkaniu… Czy jakieś inne tematy jeszcze?

* **Skarbnik Miasta Wioletta Szreder** – to może ja powiem. Proszę Państwa, ja utworzyłam, na zadania inwestycyjne w samorządach, rezerwę inwestycyjną w budżecie.   
  I teraz, jeżeli już uzgodnicie Państwo jakie będziecie inwestycje w swoich samorządach realizowali, to proszę o informację, bezpośrednio do mnie, albo przez pracownika Urzędu, jak te inwestycje będą się nazywały, żebym mogła je ująć w budżecie. Bo po prostu wiem, że tu Pan Brunka na przykład, będzie miał lodowisko, ale też dokładnej nazwy nie znam. Czy Pan Gąsiorowski prowadzi taką inwestycję – utworzenie ciągu pieszo-rowerowego od tam miejsca upamiętniającego jakiegoś tam do ul. Prochowej, no ale, żeby to dokładnie ująć w budżecie, muszę mieć te wszystkie informacje. Póki co, te pieniądze – 540.000 jest w rezerwie budżetowej i w momencie kiedy mnie Państwo poinformujecie, tą rezerwę będziemy rozwiązywać i wpisywać te zadania inwestycyjne. Dlaczego o tym mówię? To jest bardzo ważne, żeby tutaj nie było dyscypliny finansów publicznych. Żeby ktoś mi nie przyniósł już gotowej faktury, którą trzeba będzie zapłacić, a nie ma takiego zadania   
  w budżecie.
* **Pan Jerzy Świerczewski** – nasz Samorząd przeznaczył resztę pieniędzy – 53.000 na dokończenie projektu obywatelskiego. Już jestem po rozmowach, jeszcze jesienią,   
  z Andrzejem Ciemińskim, wtedy co byłem u Pani, co rozmawialiśmy, ile mamy na koncie. I jeszcze nie zawracam głowy Andrzejowi, bo jest zima i ten projekt nie będzie się rozwiązywał w styczniu. Mam nadzieję, że już jest przygotowany chociażby projekt instalacji ławek i innych elementów, i wtedy po prostu to dalej już pójdzie torem takim do Pani Skarbnik.
* **Skarbnik Miasta Wioletta Szreder** – dobrze.

**Z-ca Przewodniczącego RM Józef Skiba** – dziękuję. Proszę bardzo Pani Dąbrowska.

* **Pani Renata Dąbrowska** – moje osiedle, zarząd złożył taką propozycję. Ponieważ rząd organizuje coś takiego jak program rozwoju małej infrastruktury sportowo-rekreacyjnej, te „OSA” słynne i mój zarząd chciałby do tego przystąpić.
* **Skarbnik Miasta Wioletta Szreder** – ja muszę znać wtedy dokładne miejsce, gdzie to będzie. Muszę być o wszystkim poinformowana, żebym mogła to ująć w budżecie, tak.

**Z-ca Przewodniczącego RM Józef Skiba** – dobrze. Czy coś jeszcze?

* **Pan Jerzy Świerczewski** – w sprawie feralnych dziur na ulicach Osiedla Nr 8. Nic się nie poprawiło. Pan dyrektor Rekowski o tym wie. Ja czekam po prostu na realizację zgłoszeń, kiedy to będzie usunięte.

**Z-ca Przewodniczącego RM Józef Skiba** – ale to idzie sukcesywnie. Wszystkiego się od razu nie da zrobić.

* **Pan Jerzy Świerczewski** – ja to rozumiem, tylko mieszkaniec ma pretensje nie do ciebie tylko do mnie, że ja nic nie zrobiłem w tej sprawie. A ja byłem i tłumaczę, że zgłosiłem   
  i nawet Burmistrz o tym wie.

**Z-ca Przewodniczącego RM Józef Skiba** – to wszystko jest na pewno wzięte pod uwagę   
i będzie zrobione, tylko że wszystkiego od razu się nie da zrobić, naprawdę.

* **Pan Jerzy Świerczewski** – ja to rozumiem. Ja tylko po prostu przypominam jeszcze raz. Dziękuję.

**Z-ca Przewodniczącego RM Józef Skiba** – dziękuję. Czy jeszcze coś? Jakieś tematy?

* **Skarbnik Miasta Wioletta Szreder** – Pan dyrektor Kamiński ma jeszcze informacje   
  o tych „OSA”.
* **Z-ca Burmistrza Edward Pietrzyk** – strefy aktywności.
* **Dyrektor Tomasz Kamiński** – w najbliższych dniach zostanie ogłoszony przez Ministerstwo Sportu i Turystyki konkurs dotyczący tych otwartych stref aktywności.   
  I teraz, ja jestem po rozmowie z Panem Burmistrzem, którą przeprowadziłem w piątek   
  i generalnie pytając o to, czy my jako samorząd będziemy składali w ogóle jakiś wniosek na którykolwiek z wariantów, czy nie. I właśnie Pan Burmistrz mówił coś tutaj   
  o Samorządzie Nr 6, że być może bylibyście zainteresowani…
* **Pani Renata Dąbrowska** – jesteśmy, tak.
* **Dyrektor Tomasz Kamiński** – to może byśmy się spotkali jakoś po posiedzeniu…   
  W tym programie są w zasadzie dwa warianty, które jak gdyby są narzucone przez Ministerstwo. Jest wariant podstawowy i rozszerzony. Podstawowy to jest taka strefa aktywności związana z tymi urządzeniami siłowymi, takimi do treningu, do ćwiczeń.   
  A rozszerzony jak gdyby to jest opcja, która również obejmuje strefę takiego placu zabaw jak gdyby dla dzieci, takiego rekreacyjnego. Jakie dofinansowanie? No, to to jest istotne dla naszego samorządu – 50%. To jest dosyć pilny temat, ponieważ powiedzmy takie decyzje wiążą się z tym, że trzeba byłoby jakąś dokumentację szybko zrobić.
* **Z-ca Burmistrza Edward Pietrzyk** – a do kiedy jest to aplikowanie?
* **Dyrektor Tomasz Kamiński** – no, około miesiąca trzeba liczyć. Proszę podejść do mnie wspólnie po spotkaniu, to byśmy przegadali to.
* **Z-ca Burmistrza Edward Pietrzyk** – nie mamy informacji, co z samorządami, których przedstawicieli nie ma dzisiaj. Warto by też dotrzeć do nich jakoś.

**Z-ca Przewodniczącego RM Józef Skiba** – może Pan dyrektor skontaktuje się telefonicznie z Przewodniczącymi tych samorządów.

* **Pani Renata Dąbrowska** – to może umówmy się na jutro.
* **Dyrektor Tomasz Kamiński** – dobrze.

**Z-ca Przewodniczącego RM Józef Skiba** – dziękuję bardzo. Zamykam posiedzenie Rady Samorządów Osiedlowych.

|  |  |  |
| --- | --- | --- |
| Protokołowała |  | Zastępca Przewodniczącego |
|  |  | Rady Miejskiej |
|  |  |  |
| *Sylwia Szewe* |  | *Józef Skiba* |